

# Duńczycy odkładają decyzję

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 23 października 2009

**Søren Gade, duński minister obrony poinformował, że rozpoczęcie procedury przetargowej na nowy samolot wielozadaniowy zostanie przesunięte przynajmniej na 2010. Kopenhaga kupi również mniej maszyn, ok. 30.**

Duńskie F-16 będą mogły latać prawdopodobnie jeszcze przez 10 lat. W odróżnieniu od

Wojska lotnicze Danii, Flyvevåbnet posiadają 62 egz. F-16AM/BM, dostarczonych w latach 1980. 48 z nich wykorzystywanych jest operacyjnie, jednak już w przyszłym roku liczba ta zacznie zmniejszać się do docelowych 30 maszyn, co związane jest z planem koncentrowania środków na akcjach ekspedycyjnych (zobacz: [Dania wybiera misje zagraniczne](#)).

W 2002 Kopenhaga przystąpiła do programu JSF, inwestując w przedsięwzięcia rozwojowe 110 mln USD. Podobnie jak w kilku innych stolicach europejskich, wydawało się wtedy, że w związku z tym wybór przyszłego następcy F-16 będzie oczywisty. Wzrastające koszty i opóźnienia programu spowodowały jednak, że także inne konstrukcje uzyskały szansę na zastąpienie starych samolotów. W 2007 utworzono komisję sztabu generalnego, której zadaniem był wstępny wybór konstrukcji, spełniających wymagania Flyvevåbnet.

Obecnie w grę - obok F-35 - wchodzi również F/A-18E/F Super Hornet i szwedzki Gripen NG (Eurofighter GmbH wycofał się, oznajmiając, że konkurenci są faworyzowani).

Pierwotnie planowano podjęcie kierunkowej decyzji w kwietniu bieżącego roku. Jednak minister obrony nie przedstawił kwestii zakupu samolotów wielozadaniowych premierowi, argumentując, że musi się skoncentrować na ogólnym planie rozwoju sił zbrojnych.

Kolejnym terminem miał być wrzesień, jednak i ten nie został dotrzymany. W tym samym czasie okazało się bowiem, że posiadane F-16 są w lepszym stanie, niż wcześniej przypuszczano. Ich resursy pozwalają bez przeszkód wykorzystywać je przynajmniej do 2018, a biorąc pod uwagę fakt zmniejszenia liczby maszyn operacyjnych, prawdopodobnie jeszcze dłużej.

To z kolei może odwlec w czasie zakup o szacowanej wartości ok. 10 mld DDK (2 mld USD). Minister Søren Gade powiedział, że decyzja rządu o zainicjowaniu procedury przetargowej zostanie podjęta w 2010 lub później. Dostawy nowych samolotów rozpoczną się więc nie wcześniej niż w 2018.

Szef resortu ujawnił także, że Kopenhaga nie zakupi 48 samolotów, jak wcześniej planowano. Wojska lotnicze otrzymają jedynie 25-35 maszyn.



*Duńskie F-16 będą mogły latać prawdopodobnie jeszcze przez 10 lat. W odróżnieniu od Holandii i Norwegii, w Danii nie występuje otwarte popieranie Lightninga II przez rząd. Minister obrony twierdzi, że wszystkie oferowane konstrukcje mają równe szanse na zwycięstwo / Zdjęcie: MO Danii*

Wojska lotnicze Danii, Flyvevåbnet posiadają 62 egz. F-16AM/BM, dostarczonych w latach 1980. 48 z nich wykorzystywanych jest operacyjnie, jednak już w przyszłym roku liczba ta zacznie zmniejszać się do docelowych 30 maszyn, co związane jest z planem koncentrowania środków na akcjach ekspedycyjnych (zobacz: [Dania wybiera misje zagraniczne](#)).

W 2002 Kopenhaga przystąpiła do programu JSF, inwestując w przedsięwzięcia rozwojowe 110 mln USD. Podobnie jak w kilku innych stolicach europejskich, wydawało się wtedy, że w związku z tym wybór przyszłego następcy F-16 będzie oczywisty. Wzrastające koszty i opóźnienia programu spowodowały jednak, że także inne konstrukcje uzyskały szansę na zastąpienie starych samolotów. W 2007 utworzono komisję sztabu generalnego, której zadaniem był wstępny wybór konstrukcji, spełniających wymagania Flyvevåbnet.

Obecnie w grę - obok F-35 - wchodzi również F/A-18E/F Super Hornet i szwedzki Gripen NG (Eurofighter GmbH wycofał się, oznajmiając, że konkurenci są faworyzowani).

Pierwotnie planowano podjęcie kierunkowej decyzji w kwietniu bieżącego roku. Jednak minister obrony nie przedstawił kwestii zakupu samolotów wielozadaniowych premierowi, argumentując, że musi się skoncentrować na ogólnym planie rozwoju sił zbrojnych.

Kolejnym terminem miał być wrzesień, jednak i ten nie został dotrzymany. W tym samym czasie okazało się bowiem, że posiadane F-16 są w lepszym stanie, niż wcześniej przypuszczano. Ich resursy pozwalają bez przeszkód wykorzystywać je przynajmniej do 2018, a biorąc pod uwagę fakt zmniejszenia liczby maszyn

operacyjnych, prawdopodobnie jeszcze dłużej.

To z kolei może odwlec w czasie zakup o szacowanej wartości ok. 10 mld DDK (2 mld USD). Minister Søren Gade powiedział, że decyzja rządu o zainicjowaniu procedury przetargowej zostanie podjęta w 2010 lub później. Dostawy nowych samolotów rozpoczną się więc nie wcześniej niż w 2018.

Szef resortu ujawnił także, że Kopenhaga nie zakupi 48 samolotów, jak wcześniej planowano. Wojska lotnicze otrzymają jedynie 25-35 maszyn.

Powiązane wiadomości

[Duńczycy odkładają decyzję \(2009-10-23\)](#)

[Dania wybiera misje zagraniczne \(2009-09-21\)](#)

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o